





SEKRETY MORZA – TAJEMNICE UCZUĆ

Ostatnio literatura dziecięca wzbogaciła się o bajki terapeutyczne, które nie służą tylko rozrywce, ale są też pomocą w wychowaniu. Wiele wskazuje na to, że film „Sekrety morza” otworzy nową kategorię – filmów terapeutycznych. Mimo ważnych aspektów wychowawczych jego oglądanie jest przyjemne, a prezentacja wartości i udzielanie rad nie ma nic wspólnego z moralizowaniem czy mentorstwem, którego nie lubią ani mali, ani duzi widzowie. Wnioski są oczywiste, ale nie podawane w formie wynikającego z bajki morału, tylko własnego odkrycia, do którego widz dochodzi z zainteresowaniem śledząc losy bohaterów.

Sekretem Morza Irlandzkiego są *selkie* – kobiety-foki. Są to istoty, które potrafią zmieniać się z foki w człowieka poprzez zrzucenie foczej skóry. *Selkie* przywdziewa ludzką postać, gdy zakocha się w mężczyźnie – tak, jak Rona, bohaterka filmu „Sekrety morza”. Postać ta może przebywać na lądzie przez siedem lat, a potem musi powrócić do swego świata. W czasie pobytu na lądzie Rona zostaje mamą Bena i Sirszy, z którymi musi się rozstać po upływie tego czasu. Dzieci skłania do poszukiwania mamy nie tylko tęsknota za nią, ale również zew natury, bo córeczka też jest *selkie* i musi po swoich szóstych urodzinach wrócić do swojej pierwotnej postaci. Pomiędzy rodzeństwem stoją, oprócz różnic wieku i płci, też odmienne natury i konflikt. Ben zyskuje miłą siostrzyczkę, ale traci ukochaną mamę. To rodzi ogrom emocji, napięć, wzruszeń. Wiedząc, że jest to bajka, widz oczekuje dobrego zakończenia. Nie tylko się nie zawiedzie, ale otrzyma dużo więcej – bo mądrość, która może być wskazówką w radzeniu sobie z trudnymi emocjami.

Czy stara legenda może dobrze interpretować prawdziwe uczucia współczesnego człowieka? Barwnie opowiedziana i przepięknie zilustrowana – zdecydowanie tak, ponieważ podania, legendy i baśnie pokazują prawdy uniwersalne. Bajkowy klimat morskiego świata, fantastyczne postacie z pogranicza świata ludzi i zwierząt, zadziwiające zdarzenia z udziałem nadprzyrodzonych mocy, to tylko tło przedstawienia realnych emocji i uczuć, trosk i dylematów, tendencji i konfliktów ludzi – tych małych i całkiem dorosłych.

Film angażuje, zaciekawia i porusza, jak wiele innych dobrych filmów, ale jako jeden z nielicznych na długo pozostawia wrażenia i trwale kształtuje postawy. Jest to tym bardziej cenne, że porusza naprawdę poważne kwestie. Pomaga dzieciom poradzić sobie z trudnym doświadczeniem, jakim jest ambiwalencja uczuć w stosunku do tej samej osoby. Wyjaśnia



konieczność i nieodwracalność odejścia oraz wartość bliskości i tęsknoty. Dorośli mają duże trudności z przedstawianiem dzieciom odejścia bliskich (wyjazd na dłużej do pracy za granicę, rozwód) oraz przygotowaniem ich do radzenia sobie z rozłąką i tęsknotą. Film pomaga dorosłym w poruszeniu z dziećmi takich tematów, a dzieciom udziela odpowiedzi na wiele dręczących ich pytań. Pokazuje różne wersje przeżywania tęsknoty, ukazując skamieniałego z rozpaczony giganta, wiecznie czekającą sowę, która tłumi w sobie to, co naprawdę czuje, pogrążonego w smutku po stracie żony tatę, Bena próbującego odszukać siostrę i mamę. Dzięki temu uczy, że więź z bliskimi jest niezmienna nawet jeśli zmienia się wszystko wokół. Rozłąka i tęsknota, kojarzona z dystansem dzielącym bliskich, może ich tak zbliżyć, że inne wymiary życia, w których funkcjonują, nie mają znaczenia. To nie tylko ważna prawda, pięknie filmowo zobrazowana, ale też ogromna tęsknota człowieka. Dlatego **„Sekrety morza” tak poruszają i przemawiają do głębokich uczuć i skrywanych pragnień dzieci i dorosłych.**

Film „Sekrety morza” ma wszystko, żeby na dłużej skupić uwagę dziecka i zainteresować dorosłego. Podmorski świat i latarnia na stromym wzgórzu jako główne miejsca akcji swoją romantyczną niedostępnością wzbudzają ciekawość. Urokliwe, a jednocześnie niejednoznaczne postacie wywołują wiele



uczuć. Ben jest dzielny i odważny, ale też buntuje się i psoci. Sirsza – subtelna i delikatna, jednocześnie niepokornie łamie zakazy. Ojciec rodzeństwa bardzo je kocha, ale godzi się na rozstanie i oddaje dzieci pod opiekę babci. Pozwala na zabranie ich z domu, w którym są pamiątki po mamie i ich ukochany pies Roy.

Akcja toczy się wartko dzięki przeplataniu się dziecięcych zachowań, jak rysowanie mapy w czasie podróży i ucieczka z domu babci, w połączeniu z interwencją niesamowitych mocy przyrody. Twarda skała, odporna na porywy morskich wód, okazuje się siedliskiem głębokich uczuć pogrążonego w rozpacz legendarnego króla mórz, giganta Mac Lira. Atrakcyjność obrazu i narracji to dopiero początek walorów tego filmu. **To mądra bajka, którą powinni obejrzeć dorośli wraz z dziećmi. Pozycja wręcz obowiązkowa.**

dr n. hum. Justyna Korzeniewska
psycholog dziecięcy

„SEKRETY MORZA” – NAJPIĘKNIEJSZA BAJKA 2015 ROKU W KINACH OD 8 MAJA